

Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska, skala problemu, działania profilaktyczne

Łukasz Wojtasik

Fundacja Dzieci Niczyje

Koordynator kampanii „Dziecko w Sieci”

Poważne zagrożenia dla młodych internautów zazwyczaj kojarzone są z problemem pedofilii lub innymi formami działań dorosłych przeciwko dzieciom. Kwestie te nie tracą niestety na aktualności, jednak w ostatnim czasie, wraz z coraz większą dostępnością nowych mediów dla dzieci i coraz szerszą gamą możliwości jakie te media oferują, poważnym zagrożeniem dla najmłodszych stają się również ich rówieśnicy. Problem określany terminem „cyberbullying” lub coraz popularniejszym w Polsce terminem „cyberprzemoc” zauważony został zaledwie kilka lat temu, jednak bardzo szybko uznany został za poważną kwestię społeczną i przeciwdziałanie mu jest obecnie priorytetem większości programów edukacyjnych poświęconych bezpieczeństwu dzieci w Sieci.

Czym jest cyberprzemoc?

Zjawisko cyberprzemocy najkrócej definiuje się jako **przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych**. Owe technologie to głównie Internet oraz telefony komórkowe. Część definicji ogranicza stosowanie terminu „cyberbullying”, czy „cyberprzemoc” wyłącznie do przemocy rówieśniczej, inne nie stawiają ograniczeń wiekowych, nie wątpliwie jednak najczęściej terminów tych używa się właśnie w kontekście przemocy wśród najmłodszych. Podstawowe formy zjawiska to nękanie, straszenie, szantażowanie z użyciem Sieci, publikowanie lub rozsyłanie ośmieszających, kompromitujących informacji, zdjęć, filmów z użyciem Sieci oraz podszywanie się w Sieci pod kogoś wbrew jego woli. Do działań określanych mianem cyberprzemocy wykorzystywane są głównie: poczta elektroniczna, czaty, komunikatory, strony internetowe, blogi, serwisy społecznościowe, grupy dyskusyjne, serwisy SMS i MMS.

W odróżnieniu od „tradycyjnej” przemocy (ang. *bullying*) zjawisko cyberprzemocy charakteryzuje wysoki poziom anonimowości sprawcy. Ponadto na znaczeniu traci klasycznie rozumiana „siła”, mierzona cechami fizycznymi czy społecznymi a atutem sprawcy staje się umiejętność wykorzystywania możliwości, jakie dają media elektroniczne. Charakterystyczna dla problemu szybkość rozpowszechniania materiałów kierowanych przeciwko ofierze oraz ich powszechna dostępność w Sieci sprawiają, że jest

zjawisko szczególnie niebezpieczne. Kompromitujące zdjęcia, filmy czy informacje potrafią zrobić w Internecie bardzo szybką „karierę” a ich usunięcie jest często praktycznie nie możliwe. Dodatkową uciążliwością dla ofiar cyberprzemocy jest stałe narażenie na atak, niezależnie od miejsca czy pory dnia lub nocy. Kolejną ważną cechą problemu jest stosunkowo niski poziom kontroli społecznej tego typu zachowań. Sytuacja doznawania przez dziecko krzywdy za pośrednictwem mediów elektronicznych jest często trudna do zaobserwowania przez rodziców, czy nauczycieli, szczególnie jeżeli mają ograniczoną wiedzę i doświadczenia związane z korzystaniem z mediów elektronicznych.

Historia problemu

Pierwsze doniesienia medialne dotyczące zjawiska przemocy rówieśniczej w Sieci pojawiły się na początku lat 2000. Były to m.in. przypadek japońskiego ucznia nagranego w krępującej sytuacji w szatni szkolnej kamerą w telefonie komórkowym, sprawa zdjęcia amerykańskiej uczennicy, której fotografia przerobiona została na zdjęcie pornograficzne, czy głośna historia filmu w którym chłopiec z Kanady nieporadnie odgrywa scenę walki z filmu „Gwiezdne Wojny”. Wszystkie te przypadki zyskały rozgłos właśnie dlatego, że upublicznione materiały zrobiły w „Sieci” bardzo szybką i dużą „karierę”, a ofiary poniosły bardzo poważne konsekwencje. W opracowaniach dotyczących początków problemu cyberprzemocy najczęściej przytaczany jest ostatni z wymienionych wyżej przypadków. Film z udziałem kanadyjskiego ucznia nazwanego przez internautów „Star War Kid” zrobił w sieci olbrzymią globalną karierę przez długi czas pozostając, obok filmów z udziałem Paris Hilton, najczęściej pobieranym plikiem filmowym w Internecie. Jego bohater po załamaniu nerwowym wraz z rodziną zmienił miejsce zamieszkania i przez kilka lat pozostawał pod ścisłą opieką psychiatryczną. Z czasem do media coraz częściej przytaczały historie przemocy rówieśniczej w Sieci, kończące się nawet samobójstwami lub próbami samobójczymi. Badania socjologiczne pokazały natomiast, że problem cyberprzemocy to nie tylko jednostkowe spektakularne przypadki, ale codzienne zjawisko wśród dzieci i młodzieży, którego skala, w zależności od przyjętej definicji problemu i metody badawczej, dotyczy od 20% do nawet ponad połowy dzieci i młodzieży.

W Polsce głośno o problemie przemocy rówieśniczej z użyciem mediów elektronicznych zrobiło się wraz z historią gdańskiej gimnazjalistki, która popełniła samobójstwo w efekcie przemocy doznanej ze strony rówieśników. W historii ważną rolę odegrało nagrane aktu krzywdzenia dziewczyny kamerą w telefonie komórkowym.

Domniemywano, że groźba upublicznienia zarejestrowanego filmu przyczyniła się do tragicznego finału tej historii. W ostatnim czasie coraz częściej media przytaczają poważne przypadki cyberprzemocy. Podobnie jak w innych krajach tak i w Polsce badania pokazują, że przypadki medialne to jedynie mały wycinek powszechnie występującego zjawiska.

Skala problemu

W Polsce problem przemocy rówieśniczej w sieci rozpoznany został na początku 2007 roku przez Fundację Dzieci Niczyje i firmę badawczą Gemius S.A.. W toku badań „Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne”¹ dzieci pytane były o doświadczenia następujących sytuacji:

- Przemoc werbalna w sieci (wulgarne wyzywanie, poniżanie, ośmieszanie, straszenie, szantaż)
- Rejestrowanie filmów i zdjęć wbrew woli dziecka
- Publikowanie w sieci filmów, zdjęć i informacji ośmieszających dziecko
- Podszywanie się w sieci pod dziecko

Respondenci pytani byli również o ich odczucia i reakcję w danej sytuacji oraz proszeni o próbę określenia sprawcy zdarzenia.

Aż 52 proc. Internautów w wieku 12-17 lat przyznało, że za pośrednictwem Internetu lub telefonii komórkowej miało do czynienia z **przemocą werbalną** - niemal połowa badanych doświadczyła wulgarnego wyzywania (47 proc.), co piąty poniżania, ośmieszania i upokarzania (21 proc.), a co szósty straszenia i szantażowania (16 proc.). Jedynie ¼ respondentów stwierdziła, że były to przypadki jednorazowe. Jeśli już przemoc werbalna zdarza się, to najczęściej (52%) kilkakrotnie, a nierzadko (30%) często (ponad 5 razy). Najbardziej negatywne reakcje towarzyszą przypadkom poniżania - zdenerwowanie (59%), strach (18%) lub wstyd (13%). Jedynie 30% dzieci deklaruje, że taka sytuacja nie robi na nich żadnego wrażenia. Jedynie nieznacznie niższy poziom negatywnych emocji towarzyszy sytuacjom straszenia i szantażu w Sieci. Mimo to blisko połowa dzieci nie informuje nikogo o takich przypadkach. Jedynie co dziesiąte dziecko

¹ Badanie *on line* „Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne” styczeń 2007 FDN, GEMIUS S.A., N=891 internautów w wieku 12-17 lat.

informuje o takich przypadkach swoich rodziców lub nauczyciela, 29 proc. nieletnich internautów potwierdza, że ktoś podszywał się pod nich w Internecie.

Ponad połowa nastoletnich internautów (57 proc.) przyznaje, że była przynajmniej raz obiektem zdjęć lub filmów wykonanych wbrew jej woli. Względnie rzadko (18%) sytuacja taka jest zdarzeniem jednorazowym – w 2/5 przypadków (39%) zdarzenie takie powtarzało się. Zdecydowanie najczęściej autorami takich zdjęć są rówieśnicy – znajomi ze szkoły (87%) lub spoza szkoły (30%). Zdecydowana większość (80%) „niechcianych obrazów” ma niegroźny z pozoru kontekst humorystyczny. Jednakże aż połowa badanych (49%) deklaruje w takich sytuacjach wyraźnie negatywne odczucia. Popularnymi motywami robienia zdjęć/filmów są: złośliwość (21%) oraz popisywanie się przed innymi (17 %). Celem co ósmego zdjęcia lub filmu jest ośmieszanie bohatera (12%). O sytuacjach niechcianych zdjęć i filmów dzieci zazwyczaj nikogo nie informują (54%). Jeżeli zdecydują się komuś opowiedzieć o takiej sytuacji to są to najczęściej rówieśnicy (24%). Zdecydowanie rzadziej informowani są rodzice (6%).

14% internautów w wieku 12-17 zgłasza przypadki publikowania w sieci kompromitujących ich materiałów – informacji (9%) oraz zdjęć lub filmów (5%). W znaczącej większości sytuacje takie ograniczają się do pojedynczego lub kilkukrotnego zdarzenia (po 39% wskazań). Sprawcami są najczęściej rówieśnicy (ze szkoły: 59%, spoza szkoły: 43%), znacznie rzadziej dorośli (10%) czy też znajomi z Internetu (13%). W 15% przypadków informacje, zdjęcia lub nagrania pochodziły od osób obcych lub nie ujawniających swojej tożsamości. Pomimo stosunkowo nieznacznej skali problemu, zasługuje on na szczególną uwagę ze względu na wysoki stopień negatywnych emocji, które towarzysza ofiarom - zdenerwowanie (66%), wstyd (33%) i strach (12%). Na tle innych form cyberprzemocy, przypadki publikacji kompromitujących materiałów są stosunkowo często zgłaszane osobom dorosłym (rodzice: 13%, pedagodzy: 12%). Jedynie 27% ofiar nikogo nie informuje o takich zdarzeniach.

Blisko jedna trzecia dzieci doświadczyła w Sieci sytuacji, w której ktoś się pod nie podszywał. Przeważnie było to pojedyncze przypadku (19%), rzadziej z kilkukrotnymi (8%) lub wielokrotnymi (2%) powtórzeniami. Najczęściej podszywającą się osobą był rówieśnik (ze szkoły: 56%, spoza szkoły: 22%); zdecydowanie rzadziej dorośli (5%) lub znajomy z Internetu (6%). Za aż co piąty przypadek odpowiadały osoby nieznanne (20%). Podszywanie się jest zdecydowanie najbardziej irytującym działaniem spośród analizowanych w tym raporcie. Aż 65% osób zareagowało w takich sytuacjach zdenerwowaniem, tylko co czwarty respondent deklarował, że nie wywarło to na nim

żadnego wrażenia (24%). Przykrość sprawiło to 14% poszkodowanym a strach wzbudziło u 5% osób.

Przeciwdziałanie cyberprzemocy

Dzieci za zwyczaj nie uświadamiają sobie jak krzywdzące mogą być działania podejmowane *online*, a ofiary cyberprzemocy pozostawione sam na sam z problemem często nie potrafią sobie z nim poradzić. Dlatego bardzo ważną rolę w przeciwdziałaniu cyberprzemocy pełni najbliższe otoczenie dziecka. Rodzice i nauczyciele powinni podejmować działania profilaktyczne oraz szybko interweniować w sytuacji gdy zachodzi podejrzenie, że dziecko jest ofiarą lub sprawcą przemocy w Sieci.

Problem cyberprzemocy coraz częściej jest przedmiotem programów profilaktycznych i kampanii informacyjnych. W Polsce Fundacja Dzieci Niczyje realizuje od stycznia 2008 roku kompleksową akcję społeczną „Stop Cyberprzemocy”² w ramach której prezentowane są w mediach reklamy prasowe, telewizyjne i radiowe zwracające uwagę dorosłych na specyfikę i skalę problemu cyberprzemocy oraz rolę rodziców w zapewnieniu dziecku bezpieczeństwa w Sieci. Drugim ważnym elementem akcji jest propozycja edukacyjna adresowana do uczniów szkół gimnazjalnych. Ze strony www.dzieckowsieci.pl nauczyciele gimnazjalni mogą pobrać scenariusze lekcji oraz krótki film prezentujący przypadek cyberprzemocy z perspektywy ofiary, sprawcy oraz świadka. Po prezentacji filmu nauczyciele prowadzą zajęcia z czynnym udziałem uczniów (dyskusja, praca w grupach) odwołując się do zaprezentowanej w filmie sytuacji oraz wypowiedzi jego bohaterów. Nauczyciele zwracają szczególną uwagę na specyfikę problemu przemocy rówieśniczej w Sieci, sytuację ofiary, rolę świadków oraz możliwe konsekwencje dla sprawców cyberprzemocy. W ramach zajęć wypracowywane są zasady bezpiecznego korzystania z elektronicznych mediów.

W celu przeciwdziałania problemowi cyberprzemocy i innym zagrożeniom związanym z korzystaniem przez dzieci z mediów elektronicznych w lutym 2007 roku w ramach kampanii „Dziecko w Sieci” powołany został projekt Helpline.org.pl. Pod adresem www.helpline.org.pl oraz bezpłatnym numerem telefonu 0 800 100 100 mogą uzyskać pomoc zarówno najmłodszy jak i dorośli (rodzice oraz profesjonaliści).

² Akcja „Stop cyberprzemocy” realizowana jest w ramach kampanii „Dziecko w Sieci” oraz programu Komisji Europejskiej „Safer Internet” realizowanego w Polsce przez FDN oraz